

UZASADNIENIE

Inspektor pracy działający na rzecz B. P. wniósł o ustalenie, że w okresie od dnia 2 stycznia 2017 r. do dnia 9 listopada 2017 r. łączył ją stosunek pracy z pozwaną T. (...) spółką akcyjną w W.. W uzasadnieniu swego stanowiska strona powodowa - powołując się na charakter pracy B. P., na rzecz której wytoczono powództwo, w tym na podporządkowanie pracownicze w zakresie miejsca i czasu pracy oraz sposobu jej wykonywania, brak możliwości samowolnego opuszczenia miejsca pracy i zastąpienia przez inną osobę spoza zakładu pracy oraz korzystanie z urlopu wypoczynkowego udzielanego według planu urlopów - wskazała, iż B. P. i pozwaną spółkę łączył w istocie – wbrew zawieranej umowom cywilnoprawnym – stosunek pracy. Strona powodowa wniosła dodatkowo o obciążenie pozwanej kosztami postępowania w niniejszej sprawie.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Pozwana spółka wskazała na cywilnoprawny charakter umów łączących pozwaną z B. P.. Zaznaczyła, odwołując się wprost do treści umów o świadczenie usług, iż B. P. nie podlegała poleceniom pozwanej ani osób trzecich, a także samodzielnie decydowała o czasie i miejscu świadczenia usług. Pozwana zaprzeczyła nadto, by B. P. miała przyrzeczone przez spółkę zawarcie umowy o pracę.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska. B. P., pouczona o możliwości wstąpienia do niniejszej sprawy w charakterze powódki, z prawa tego nie skorzystała.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 października 2016 r. B. P. zawarła z T. (...) w W. umowę ramową, obowiązującą w okresie od 4 października 2016 r. do 31 grudnia 2016 r., której przedmiotem było uregulowanie zasad, na jakich strony będą zawierały umowy na wielokrotne wykonywanie dzieł z zakresu czynności researchu i dokumentacji do audycji telewizyjnych. W umowie wskazano, iż każdorazowe zamówienie oznaczonego dzieła będzie wskazywało przedmiot dzieła i termin jego wykonania.

W oparciu o ww. umowę B. P. pracowała w charakterze „wolnego strzelca”, zbierała informacje i zapoznawała się z programami niemieckojęzycznymi. Za swoją pracę otrzymywała wynagrodzenie.

Dowód: umowa ramowa nr (...) z dnia 03.10.2016 r. - k. 7-9, rachunki do umowy wraz z potwierdzeniami przelewu – k. 9v-11, przesłuchanie B. P. w charakterze strony złożone podczas rozprawy w dniu 27 marca 2019 r. i w dniu 11 października 2019 r.;

Pod koniec 2016 r. powódka odbyła z Dyrektorem T. (...) w S. M. B. rozmowę na temat dalszej współpracy z T. (...). Podczas rozmowy ustalono, iż B. P., w oparciu o umowę cywilnoprawną, będzie wykonywać pracę w sekretariacie programowym, głównie przy sporządzaniu sprawozdań programowych na potrzeby (...). Następnie B. P. ustalała warunki swojej współpracy ze spółką z B. W. – sekretarzem programu (...) S. B. W. poinformowała B. P., że jeżeli w spółce pojawią się nowe etaty, to zostanie z nią zawarta umowa o pracę. Taką informację B. W. otrzymała od M. B.. B. W. poinformowała B. P., że powinna świadczyć usługi w budynku spółki, codziennie od poniedziałku do piątku i że winna przebywać w tym miejscu w godzinach wykonywania pracy przez inne osoby zatrudnione w sekretariacie programowym bądź pracujące na jego rzecz, albowiem jej praca będzie związana z pracą innych osób. Osoby, które miały zawarte ze spółką umowy o pracę, przychodziły do pracy w godzinach od 7.00 do 15.00 lub od 8.00 do 16.00, a osoby współpracujące ze spółką na podstawie umów cywilnoprawnych rozpoczynały pracę od 8.30 lub 9.00. B. P. poinformowała B. W., że, z uwagi na podjęcie studiów, w piątki nie będzie mogła zostawać w pracy po godz. 16.

B. P. decydowała się na zawieranie kolejnych umów cywilnoprawnych licząc na to, że ostatecznie zostanie z nią zawarta, zgodnie z ustaleniami z końca roku 2016, umowa o pracę. B. P. podczas obowiązywania umów o świadczenie usług zgłaszała sekretarzowi programu, że chciałaby, aby spółka zawarła z nią umowę o pracę.

Dowód: przesłuchanie B. P. w charakterze strony złożone podczas rozprawy w dniu 27 marca 2019 r. i w dniu 11 października 2019 r., protokół przesłuchania świadka – k. 41-41v, zeznania świadka B. W. złożone podczas rozprawy w dniu 27 marca 2019 r. ;

W dniu 30 grudnia 2016 r. T. (...)z siedzibą w W. zawarła z B. P. umowę o świadczenie usług na okres od 2 stycznia 2017 r. do 31 marca 2017 r.

W art. 1 ust. 1 ww. umowy B. P. zobowiązała się do świadczenia usług polegających na:

- wykonywaniu/sporzządzaniu sprawozdań programowych na potrzeby (...) S., (...) S.A., (...) w W. i innych instytucji publicznych i państwowych związanych ustawowo z (...) S.A w systemach obowiązujących w (...) S. i T. (...),
- sporządzaniu i wprowadzaniu danych związanych z programami i audycjami przygotowywanymi i emitowanymi w (...) S.A. i (...) S.,
- sporządzaniu dokumentacji programowej w obowiązujących systemach w (...) S.A., niezbędnej do realizacji i rozliczenia programu
- wykonywania prac w czasie nieobecności pracowników i współpracowników Sekretariatu Programowego.

Wynagrodzenie B. P. zostało określone stawką miesięczną w wysokości 3.300 zł brutto, przy czym B. P. upoważniła Zleceniodawcę do wystawiania rachunków w swoim imieniu.

W art. 1 ust. 5 umowy wskazano, iż wszelkie wskazane powyżej czynności B. P. będzie wykonywać osobiście lub przy pomocy osób przybranych, za których działania lub zaniechania ponosi pełną odpowiedzialność, nie podlegając w tym zakresie żadnym poleceniom Zleceniodawcy lub osób trzecich, w miejscu i czasie określonym przez siebie samodzielnie.

W dniu 31 grudnia 2016 r. strony zawarły aneks do ww. umowy, w którym ustalono, iż zleceniobiorca w terminie do 5. dnia każdego miesiąca następującego po miesiącu wykonywania usług, dostarczy ewidencję liczby godzin świadczonych usług w miesiącu rozliczeniowym.

W dniu 31 marca 2017 r. B. P. i T. (...) z siedzibą w W. zawarły kolejną umowę o świadczenie usług na okres od 1 kwietnia 2017 r. do 30 czerwca 2017 r., która zawierała analogiczne do wskazanych powyżej ustalenia, przy czym dodatkowo ustalono, iż do obowiązków B. P. będzie należała również organizacja i przygotowanie Rady Programowej Oddziału, a w szczególności prowadzenie dokumentacji, organizacja posiedzeń, zawiadamianie członków Rady o posiedzeniach, przygotowanie niezbędnej dokumentacji programowej, protokołowanie posiedzeń. Doszło również do podwyższenia wynagrodzenia powódki z kwoty 3.300 zł do kwoty 3.500 zł brutto miesięcznie.

W dniu 13 czerwca 2017 r. B. P. i T. (...) z siedzibą w W. zawarły kolejną umowę o świadczenie usług na okres od 1 lipca 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., która zawierała, w zakresie zleconych usług, sposobu ich świadczenia i wynagrodzenia takie same zapisy jak przedstawione powyżej.

W dniu 26 października 2017 r. T. (...) wypowiedziała B. P. ww. umowę z dnia 13 czerwca 2017 r. z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 9 listopada 2017 r. oraz zwolniła ją w tym czasie z obowiązku świadczenia usług.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa o świadczenie usług z dnia 30 grudnia 2016 r. wraz z aneksem – k. 11v-13, 13v, umowa o świadczenie usług z dnia 31 marca 2017 r. – k. 15v-17, umowa o świadczenie usług z dnia 13 czerwca 2017 r. – k. 19-21, oświadczenia dla celów ubezpieczeniowych – k. 14-15, 18, v-23, wypowiedzenie umowy z dnia 13 czerwca 2017 r. – k. 22;

B. P. zaczynała pracę nie później niż o 8.30, a kończyła około godz. 16.00. Pracowała codziennie od poniedziałku do piątku. Swoją pracę świadczyła w budynku T. (...) w S. przy ul. (...), w biurze sekretariatu programowego. B. P. nie mogła samowolnie opuścić miejsca pracy, a jej ewentualne wcześniejsze wyjście wymagało uzgodnienia z sekretarzem programu. B. P. nie podpisywała listy obecności, gdyż lista taka nie była prowadzona dla osób, które nie miały zawartych umów o pracę.

B. P. korzystała z płatnych urlopów wypoczynkowych, po wcześniejszym ujęciu jej w planie urlopów. Polecenie wpisania się do planu urlopów wydała jej B. W.. Wszystkie osoby, które nie miały zawartych umów o pracę, także były ujęte w planie urlopów. B. P. nie mogła korzystać z urlopu wypoczynkowego podczas nieobecności J. B., który, z uwagi na posiadaną wiedzę, był w stanie zastąpić ją w pracy. Z kolei w razie urlopu J. B. zastępowała go B. P..

Poza B. P. w sekretariacie programowym pracowali m.in. J. B. prowadzący własną działalność gospodarczą oraz zatrudniony na podstawie umowy o pracę W. B.. Łącznie wśród osób pracujących w sekretariacie programowym trzy miały zawarte umowy o pracę, a cztery pracowały w oparciu o umowy cywilnoprawne. B. P. siedziała w jednym pokoju z J. B..

Podstawowym zajęciem B. P. było sporządzanie 6 stałych comiesięcznych sprawozdań, według ustalonego harmonogramu, na określony temat, w których ujmowała informacje dotyczące struktury programów nadawanych przez Oddział T. (...) w S. w stosunku do innych oddziałów w Polsce. Tematyka tych sprawozdań była stała. Takim stałym sprawozdaniem było np. sprawozdanie dotyczące rodzajów produkcji telewizyjnej wyemitowanej na antenie (...) w podziale na publicystykę (w tym np. ogólną i kulturalną), teatr, muzykę poważną itp., przy zaznaczeniu premier i powtórek. Sporządzenie takiego sprawozdania wymagało dostępu do programu S., w którym zawarty jest szereg informacji na temat emitowanych programów, np. czy jest to cykl, czy pojedynczy program, jaki jest jego temat, kto go realizował, z jakich środków, czy jest programem dla niesłyszących, czy zawiera reklamy itp. Przy sporządzaniu sprawozdań B. P. musiała również korzystać z informacji zawartych w systemie D., który umożliwiał otworzenie programu w poszczególnych minutach i zawierał hasłowy opis tego, w jakich przedziałach czasowych i o jakich problemach była mowa. Żeby przygotować sprawozdanie B. P. odtwarzała konkretny fragment programu z psującym do sprawozdania hasłem. B. P. przy tworzeniu sprawozdań korzystała nadto z archiwalnego programu o nazwie S., który zawierał bardziej szczegółowy opis emitowanych programów niż program S.. B. P. pozostawała w posiadaniu loginów, które umożliwiały jej dostęp do ww. trzech systemów. Nie miała do nich dostępu z innego miejsca niż miejsce jej pracy w sekretariacie programowym. Nie wszystkie osoby zatrudnione w oddziale spółki w S. miały dostęp do ww. programów.

Poza informacjami z ww. programów B. P. przy przygotowywaniu sprawozdań korzystała ze swoich notatek oraz z informacji uzyskiwanych od twórców poszczególnych programów, z którymi pozostawała w stałym kontakcie. Notatki sporządzała na podstawie kart programu, które twórcy programów oddawali jej i J. B.. Karty programu dotyczyły programów wprowadzanych przez B. P. i J. B. do systemu S.. Rejestracja tych programów w systemie S. była warunkiem koniecznym ich emisji. Producenci programów przychodzili do sekretariatu programowego w godzinach od 8.00 do 16.00. Rejestracją programów zajmowała się wyłącznie B. P. i J. B., stąd też ich wspólna nieobecność w pracy była wykluczona. B. P. i J. B. zajmowali się również zamykaniem programów w systemie S. po ich emisji, co umożliwiało m.in. zapłatę producentom.

B. P. była jedyną osobą sporządzającą ww. sprawozdania. Wiedzę o tym, jak je przygotowywać nabyła w drodze praktyki. Radą służył jej J. B., a także osoba z Oddziału T. (...)w P., która wykonywała analogiczne do B. P. obowiązki.

Poza ww. stałymi sprawozdaniami B. P. sporządzała również, w oparciu o bieżące polecenia, dodatkowe sprawozdania. Polecenia ich wykonania otrzymywała od B. W.. Wykonanie ich zlecała szefowa sprawozdawczości z W. - E. W.. W okresie, kiedy B. P. łączyły ze spółką umowy o świadczenie usług, sporządziła co najmniej 5 takich dodatkowych sprawozdań.

Sporządzanie ww. sprawozdań zabierało B. P. $\frac{3}{4}$ czasu jej pracy. Z uwagi na specyfikę ww. obowiązków B. P., w tym długotrwały proces wdrożenia umożliwiający ich wykonywanie, nie było takiej możliwości, by obowiązki te za B. P. wykonywała inna osoba, która stawiałaby się za nią do pracy.

Jedyną osobą, która wydawała w pracy polecenia B. P. była sekretarz programu B. W.. Polecenia dotyczyły bieżącej pracy i były wydawane kilka razy w tygodniu. B. P. każde sporządzone przez siebie sprawozdanie wysyłała do W. oraz przekazywała do wiadomości J. B. i B. W.. Przed ich wysłaniem do W. musiała zapytać sekretarz programu, czy chce się z nimi zapoznać. B. W. często poprawiała sprawozdania, bądź też mówiła, jakie konkretnie informacje powinny się w nich znaleźć.

Od czasu zawarcia drugiej umowy o świadczenie usług B. P. organizowała spotkania rady programowej, w której udział brało około 15 osób i które odbywały się raz w miesiącu. B. P. ustalała porządek obrad, nagrywała przebieg rady, protokołowała jej przebieg, zapisywała głosy uczestników. Dbała również o obsługę techniczną – organizacyjną posiedzeń rady. Przygotowywała salę, w której odbywały się posiedzenia, ustalała miejsca dla poszczególnych członków, ustawiała naczynia, termosy z kawą i herbatą, które sama przygotowywała, czuwała nad tym, by po zakończeniu rady sala została sprzątnięta. Po posiedzeniu rady, w oparciu o własne notatki i przebieg nagrania, B. P. sporządzała sprawozdanie z przebiegu rady, które przekazywała do zaopiniowania sekretarz programu.

Od maja 2017 r. B. W. zażądała, by B. P. składała jej pisemne miesięczne sprawozdania wyliczając w nich, jakie czynności wykonywała w poszczególnych miesiącach. B. P. złożyła takie sprawozdania za okres od maja do października 2017 r. B. P. sporządzała również oświadczenia, z których wynikało, że pracowała 170 godzin w miesiącu. Za swoją pracę, w oparciu o wystawiane rachunki, otrzymywała ustalone w umowach o świadczenie usług stałe wynagrodzenia.

Analogiczne obowiązki do B. P. przed jej zatrudnieniem w sekretariacie programowym wykonywała E. S., którą wiązała ze spółką umowa o pracę. Z kolei po wypowiedzeniu B. P. umowy o świadczenie usług jej obowiązki przejęła J. T., która współpracuje ze spółką na podstawie umów cywilnoprawnych.

Dowód: przesłuchanie B. P. w charakterze strony złożone podczas rozprawy w dniu 27 marca 2019 r. i w dniu 11 października 2019 r., protokół przesłuchania świadka – k. 41-41v, protokół przesłuchania świadka – k. 44-45, plan urlopów – k. 42-43v, zeznania świadka B. W. złożone na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r., zeznania świadka J. B. złożone na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r., zeznania świadka J. D. złożone na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r., zeznania świadka J. T. złożone na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r., zeznania świadka W. B. złożone na rozprawie w dniu 26 czerwca 2019 r., zeznania świadka A. P. złożone na rozprawie w dniu 11 października 2019 r., protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy wraz z Załącznikiem nr 4 i 5 – k. 4-6, 45-47, 47v-48, 48v-52, 53, rachunki – k. 24, 25v, 27, 28v, 30, 31v, 33, 34v, 36, 37v, 39, ewidencja liczby godzin – k. 24v, 26, 27v, 29, 30v, 32, 33v, 35, 36v, 38, 39v, potwierdzenia przelewu – k. 25, 26v, 28, 29, 31, 32 v, 34, 35v, 37, 38v, 40, sprawozdania z pracy powódki – k. 126-131,

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Podstawę prawną żądania ustalenia istnienia stosunku pracy stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zdaniem Sądu powód, który zgłasza takie żądanie jako jedyne żądanie pozwu, jak i powód, który jednocześnie żąda zapłaty świadczeń związanych z tym stosunkiem, interes taki posiada. Pogląd ten znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. I tak: w wyroku z dnia 19 kwietnia 2001 r. (publ. OSNAPiUS rok 2003, nr 3, poz. 67) Sąd Najwyższy wskazał, że możliwość dochodzenia bieżących świadczeń należnych pracownikowi z tytułu zatrudnienia nie wyłącza istnienia interesu prawnego w ustaleniu nawiązania stosunku pracy (art. 189 KPC), podając w uzasadnieniu, iż interes prawny w ustaleniu nawiązania stosunku pracy wykracza poza możliwość dochodzenia bieżących świadczeń należnych pracownikowi z tytułu zatrudnienia. Może on polegać również na uzyskaniu pewności co do prawa do uzależnionych

od okresu pracy świadczeń przysługujących u tego samego lub u kolejnych pracodawców albo ich wymiaru. Istnienie bądź nieistnienie stosunku pracy może wpływać na sytuację pracownika w zakresie innych stosunków prawnych, np. z ubezpieczeń społecznych. Również w wyroku z dnia 29 marca 2001 r. (publ. OSNAPiUS rok 2003, nr 1, poz. 12) Sąd Najwyższy stwierdził, że interes prawny pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy (art. 189 KPC) z reguły nie wyczerpuje się w możliwości dochodzenia świadczeń należnych z tego stosunku prawnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż jakkolwiek przyjmuje się niemal powszechnie, że możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku, to pogładowi temu należy przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. W szczególności decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego. Swoistość stosunku pracy polega na tym, że jego byt stanowi przesłankę powstania innych stosunków prawnych (i to ex lege, jak np. stosunku ubezpieczenia społecznego). Świadczenia wynikające ze stosunku pracy nie obejmują ogółu świadczeń przysługujących pracownikowi z tytułu zatrudnienia (np. należnych ze stosunków prawnych związanych ze stosunkiem pracy). Interes prawny pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy nie wyczerpuje się przeto w żądaniu świadczeń należnych z tego stosunku prawnego. Ustalenie istnienia stosunku pracy warunkuje prawo do niektórych bieżących i przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także rzutuje, poprzez konstrukcję stażu ubezpieczenia, na ich wysokość. Może mieć znaczenie dla uzależnionych od okresu zatrudnienia przyszłych świadczeń - prawa do nich lub ich wymiaru - z kolejnych stosunków pracy (np. dodatku stażowego czy nagrody jubileuszowej). Także w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2005 r. (publ. OSNAiUS rok 2006, nr 6, poz. 71) Sąd Najwyższy podniósł, że w zobowiązaniowym stosunku prawa pracy w roli procesowej powoda z reguły występuje pracownik żądający ustalenia pracowniczej podstawy prawnej swojego zatrudnienia. Tego rodzaju pracownicze powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest na ogół postrzegane jako zmierzające do zapewnienia wykonawcy pracy korzystniejszej ochrony wynikającej z przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych aniżeli ta, jaką dają cywilnoprawne podstawy zatrudnienia na gruncie norm prawa cywilnego. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje powyżej zaprezentowane poglądy. Zwraca również uwagę, iż żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy, na mocy art. 63¹ k.p.c., może zgłosić również inspektor pracy działający na rzecz określonych osób.

Fakt istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia stosunku pracy nie przesądza jednak, co oczywiste, o zasadności powództwa, w dalszej kolejności należało zatem zbadać charakter stosunku prawnego łączącego strony.

Jak stanowi art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W myśl zaś §1¹ ww. art. 22 k.p. zatrudnienie w warunkach określonych w §1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez stronę umowy, a jak stanowi §1² art. 22 k.p. nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w §1. Celem ww. przepisu jest przeciwstawianie się praktyce zawierania pozornych umów prawa cywilnego w celu obejścia przepisów, w szczególności ochronnego ustawodawstwa pracy oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Jak wynika z treści ww. art. 22 k.p. priorytetowe znaczenie dla ustalenia charakteru łączącego strony stosunku prawnego ma nie nazwa umowy, a sposób wykonywania czynności. W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że charakter podstawowy, konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy ma przede wszystkim fakt podporządkowania pracownika wyrażający się w określonym czasie pracy i określonym miejscu wykonywania czynności, podpisywaniu list obecności, podporządkowaniu pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 marca 2006 r., publ. Monitor Prawniczy, rok 2006, nr 9, str. 474, z dnia 25 listopada 2005 r., publ. Wokanda, rok 2006, nr 4, str. 26).

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala na przyjęcie, iż B. P. łączył stosunek pracy z pozwaną T. (...) spółką akcyjną w W..

Przedstawione powyżej ustalenia faktyczne poczynione zostały przez Sąd na podstawie dowodów z dokumentów (wymienionych w stanie faktycznym), których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, a nadto w oparciu o zeznania powódki i korespondujące z nimi w znacznej mierze lub jedynie w części zeznania przesłuchanych w sprawie świadków B. W., J. B. J. D., J. T., W. B., A. P., do których Sąd szczegółowo odniesie się poniżej.

Niewątpliwie największą wiedzę w zakresie czasu pracy powódki, miejsca jej wykonywania oraz sposobu jej wykonywania posiadała sekretarz programu B. W.. Już z jej zeznań wynikało, że oczekiwała od powódki, że będzie przebywała w pracy codziennie w godzinach pracy innych pracowników oraz że w istocie będą to godziny od 8.30 czy 9.00 do 16.00 i że podzieliła się z powódką tym oczekiwaniem jeszcze przed podpisaniem pierwszej umowy o świadczenie usług. Intencją B. W. było przy tym, jak zeznała, by powódka miała kontakt z osobami zatrudnionymi w oparciu o umowę o pracę, które pracowały w godzinach od 7.00 do 15.00 czy od 8.00 do 16.00. B. W. jako miejsce świadczenia usług wskazała sekretariat programowy, gdzie powódce miały zastać udostępnione (i rzeczywiście tak się stało) narzędzia niezbędne do pracy. Z zeznań B. W. wynikało także, że oczekiwała, by w razie ewentualnej chęci opuszczenia przez powódkę pracy np. o godz. 12, powódka ją o takim fakcie informowała. B. W. potwierdziła również wydawanie powódce bieżących poleceń w zakresie sporządzania dodatkowych sprawozdań, przekazywania jej do zapoznania sporządzanych sprawozdań, czy nanoszenia niezbędnych poprawek do ich treści. B. W. przyznała przy tym, że wskazywała B. P., również z własnej inicjatywy (a nie tylko na jej pytania), jakie informacje winny być ujęte w sporządzanych sprawozdaniach. Nadto B. W. w istocie wykluczyła, by za powódkę mogła przyjść do pracy inna osoba powołując się na specyfikę obowiązków powódki oraz konieczność znajomości programów niezbędnych do wykonywania tych obowiązków.

W ocenie Sądu już same powyższe zeznania świadczą o podporządkowaniu powódki w zakresie czasu, miejsca pracy, a także sposobu jej wykonywania, co przesądza o pracowniczym charakterze zatrudnienia powódki.

Osobą, która również winna dysponować znaczną wiedzą o pracy powódki, był siedzący razem z nią w pokoju świadek J. B.. Świadek ten jednak w znacznej mierze powoływał się na swoją niewiedzę, głównie w zakresie ustaleń między powódką a dyrektorem Oddziału i sekretarzem programową dotyczących zasad współpracy (co zrozumiałe, skoro nie był przy nich obecny) lub niepamięć odnośnie już wykonywanej przez powódkę pracy. Świadek zasłaniał się niepamięcią nawet przy pytaniach, czy powódka była w pracy codziennie, w jakich godzinach pracowała, a także, czy jak była w pracy, to faktycznie pracowała (świadek zeznał, że nie zaglądał jej w monitor komputera). Mimo częściowo asekuracyjnej postawy świadek potwierdził ustalony w stanie faktycznym zakres obowiązków powódki, możliwość wydawania powódce poleceń przez sekretarza programu jako osobę, która odbierała pracę powódki, funkcjonowanie planu urlopów w celu zapewnienia bieżącego toku produkcji. Świadek wykluczył także możliwość zastąpienia powódki przez osobę trzecią powołując się na konieczność znajomości systemów używanych w spółce, w tym posiadania do nich dostępu za pomocą loginów czy haseł.

Sąd przeprowadził również dowód z zeznań świadka J. D., która przejęła po B. P. obsługę rady programowej (ponadto świadek zajmuje się przyjmowaniem programów do emisji bieżącej i rejestrowaniem programów archiwalnych). J. D. wykonywała w tym zakresie obowiązki analogiczne do powódki, przy czym wszystkie czynności z tym związane, w tym sporządzenie protokołu po przeprowadzonej radzie, zajmowało jej około tygodnia w każdym miesiącu. Świadek, współpracująca z pozwaną spółką w oparciu o własną działalność gospodarczą, potwierdziła, że do pracy w oddziale spółki nie można przychodzić według własnego uznania, ale z uwagi na konieczność zapewnienia toku produkcji, należy rozpoczynać pracę koło godziny 8.00 i pozostawać w niej do około 16.00 czy 17.00. Świadek, z uwagi na fakt, że nie pracowała z powódką w jednym pokoju, nie miała wiedzy na temat godzin pracy powódki (wskazała natomiast, że powódka była w pracy codziennie od poniedziałku do piątku), czy też wydawania jej poleceń przez B. W.. Zeznała natomiast, że ewentualne zastępstwo powódki przez osobę trzecią wymagałoby wdrożenia tej osoby do obowiązków powódki.

Przesłuchana w charakterze świadka J. T. nie miała wiedzy na temat warunków współpracy ustalonych między powódką a pozwaną spółką, ani o samej pracy powódki. Świadek ta przejęła natomiast, bezpośrednio po zaprzestaniu wykonywania tych czynności przez powódkę, sporządzanie sprawozdań, stąd też posiadała wiedzę o tym, jak ta

praca wyglądała. J. T. zeznała przy tym, że B. W. wskazywała jej, jakie dane winny być ujęte w sprawozdaniach, a jakie informacje należy ewentualnie usunąć. Świadek, współpracująca z pozwaną spółką w oparciu o umowy cywilnoprawne, wskazała również, że zazwyczaj jest w pracy w godzinach od 7.00 czy 8.00 do 16.00 czy 17.00, bo w takich godzinach świadczą pracę także inne osoby.

Wiedzy na temat ustalonych warunków współpracy między stronami, czy konkretnych godzin pracy powódki nie miał również świadek W. B. zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Jako pracownik sekretariatu programowego zeznał jednak, że w jego odczuciu powódka przychodziła do pracy codziennie, a wszyscy pracownicy sekretariatu, niezależnie od formy zatrudnienia, byli traktowani jednakowo, stąd też powódka była rozliczana z wykonywania obowiązków przez B. W. i winna przychodzić do pracy w godzinach od 8.00 do 16.00.

Przesłuchany w sprawie świadek A. P. – kierownik działu ekonomicznego nie miał wiedzy na temat czasu i miejsca pracy powódki, ani sposobu jej wykonywania. Jednocześnie zeznał, że w jego ocenie powódka mogła wykonywać pracę w domu, po wcześniejszym zgraniu niezbędnych danych na nośnik danych. Świadek wskazał również, że powódka, za zgodą spółki, mogła być zastąpiona w pracy tylko w wąskim zakresie, np. przepisania protokołu z rady programowej, czy wysłania zaproszenia na tę radę.

Jak wskazano już powyżej zeznania powódki w zakresie czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy potwierdziła świadek B. W., która ustalała z powódką zasady współpracy i miała wobec powódki konkretne oczekiwania. Okoliczność świadczenia pracy w godzinach pracy innych pracowników i współpracowników spółki, to jest z reguły w godzinach od 8.00 do 16.00, wynika także z zeznań świadków J. D., J. T. i W. B.. Jest to przy tym konieczne dla zapewnienia normalnego toku produkcji (temu zapewnieniu miał służyć również prowadzony przez spółkę plan urlopów, w którym ujęte były także osoby świadczące usługi w oparciu o umowy cywilnoprawne), w tym bieżącego rejestrowania programów, co również należało do obowiązków powódki, a producenci programów przychodzili do sekretariatu programowego w godzinach od 8.00 do 16.00. Świadczenie B. W., J. B. i J. D. zeznali przy tym, zgodnie z zeznaniami powódki, że w istocie zastąpienie powódki w pracy nie było możliwe bez wcześniejszego wdrożenia w zakres jej obowiązków, w tym znajomości programów, z których czerpała dane niezbędne do sporządzania sprawozdań. Świadek A. P. wskazał jedynie na bardzo ograniczony zakres ewentualnego zastępstwa, które, co istotne przy ustalaniu faktycznego sposobu wykonywania pracy przez powódkę, nigdy nie miało miejsca. W ocenie Sądu z uwagi na konieczność bieżącego dostępu do trzech ww. programów, do których powódka nie miała dostępu z innego miejsca niż sekretariat programowy, za pozbawione podstaw należy uznać twierdzenia świadka A. P., że powódka swoją pracę mogła wykonywać w domu, po wcześniejszym zgraniu niezbędnych informacji na nośnik danych. Powódka powoływała się bowiem na szereg źródeł, z których korzystała przy przygotowywaniu sprawozdań, w tym na konieczność odtwarzania części programów (co nie wyklucza samego wysłania gotowych już sprawozdań z innego miejsca niż miejsce pracy). Poza tym, co wynika również z zeznań B. W., sekretarz programu oczekiwała, że powódka będzie w pracy w godzinach pracy innych osób (z reguły od 7 lub 8 do 15 lub 16), co miało umożliwić jej bieżący kontakt z innymi osobami oraz wykonywanie takich obowiązków jak bieżąca rejestracja programów. Zdaniem Sądu należy także przyjąć, że powódka podlegała kierownictwu sekretarza programu, skoro przekazywała jej wszystkie sprawozdania, a ta wskazywała, jakie informacje powinny być w nich zawarte, a jakie ewentualnie usunięte. Powódka wskazywała także na piśmie, jaką ilość godzin poświęciła w każdym miesiącu na pracę oraz od maja 2017 r. do końca współpracy, na polecenie B. W., sporządzała pisemne sprawozdania, w których szczegółowo opisywała, jakie czynności wykonywała w poszczególnych miesiącach.

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że opisane powyżej warunki zatrudnienia powódki stanowiły w istocie pracę w ramach stosunku pracy, a opisany w ww. art. 1 pkt 5 sposób świadczenia przez powódkę usług w żaden sposób nie przystawał do rzeczywistości.

Sąd oczywiście miał na względzie, iż powódka w dniu zawierania z nią poszczególnych umów o świadczenie usług, dobrowolnie godziła się na zawieranie umów cywilnoprawnych. Okoliczność dobrowolności podpisywania umów o świadczenie usług nie może jednak niweczyć przewidzianego w art. 22 § 1¹ k.p. skutku uznania za stosunek pracy czynności wykonywanych w warunkach określonych w §1 oraz czynić iluzorycznym zakaz zastępowania umowy o

pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w §1 (art. 22 §1² k.p.). W literaturze (Komentarz do kodeksu pracy pod red. W. Musiańskiego, LexisNexis 2007 r., art. 22 k.p.) podkreśla się, iż stosownie do funkcji ochronnej prawa pracy cywilistyczna zasada wolności umów w tym zakresie zostaje ograniczona i podporządkowana bezwzględnie obowiązującemu przepisowi ochronnemu prawa pracy i ogólnie obowiązującemu porządkowi prawnemu. Dlatego też w razie stwierdzenia, że umowa cywilnoprawna w istocie swej jest umową o pracę, wola stron nadania jej innego charakteru pozostaje bez znaczenia, a umowa spełniająca warunki umowy o pracę musi być uznana za taką, nawet wbrew woli stron. Tylko bowiem taka interpretacja zapobiegnie korzystaniu w coraz większym stopniu – w sposób niezgodny z prawem - z niepracowniczych form świadczenia pracy, co stanowi swoistą ucieczką dającego zatrudnienie od przyjmowania pracowniczej podstawy zatrudnienia i wykorzystywanie jego ekonomiczno–organizacyjnej przewagi. Pogląd ten Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni popiera. Sąd zwraca przy tym uwagę, że powódka, w związku z takimi zapewnieniami B. W., miała prawo sądzić, że w końcu zostanie z nią zawarta umowa o pracę i że o zawarciu takiej umowy wnioskowała wykonując pracę na podstawie umów o świadczenie usług.

Mając na względzie wszystko powyższe Sąd zgodnie z żądaniem pozwu ustalił, iż B. P. pozostawała z pozwaną T. (...) S.A. w W. w stosunku pracy w okresie od 2 stycznia 2017 r. do 9 listopada 2017 r. Okres ten był okresem niespornym i wynikał wprost z zawartych między stronami umów cywilnoprawnych oraz z ww. oświadczenia pozwanej spółki o wypowiedzeniu powódce ostatniej umowy.

Podstawę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II wyroku stanowił art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy. W niniejszej sprawie z uwagi na fakt przegrania sprawy przez stronę pozwaną, Sąd – w myśl ww. zasady wynikającej z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 1.100 zł stanowiącą 5% z kwoty 22.000 zł – wartości przedmiotu sporu w zakresie przegranego procesu.

Sygn. akt. IX P 274/18

ZARZĄDZENIE

1. (...);
2. (...);
3. (...).

13 listopada 2019 r.